



Informacyjny

# Biuletyn

Sierpień 2018 • Nr 3/2018 (105)

Egzemplarz bezpłatny ISSN 1643-4234

## Gminy Boronów

Wójt Gminy Boronów  
oraz Starostowie Dożynek  
serdecznie zapraszają na:



# Dożynki Gminne w Boronowie

01.-02.-IX.2018

Plac sportowo-rekreacyjny  
przy ul. Poznańskiej 2

### W PROGRAMIE:

**SOBOTA - 01.09.2018**

**GODZ. 20.00 - 02.00 - DYSKOTEKA PLENEROWA**

**NIEDZIELA - 02.09.2018**

**14.00 - UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI ROLNIKÓW GMINY BORONÓW  
W KOŚCIELE PARAFIALNYM NMP KRÓLOWEJ RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO**

**15.00 - UROCZYSTY PRZEMARSZ KOROWODU DOŻYNKOWEGO ULICAMI:  
Wolności, Nadrzeczną, 3-Maja, Wojska Polskiego  
na plac rekreacyjny - ul. Poznańska 2**

**16.15 - POWITANIE KOROWODU DOŻYNKOWEGO  
I ZAPROSZONYCH GOŚCI PRZEZ ORKIESTRĘ ALL DĘTE**

**16.30 - OFICJALNE OTWARCIE DOŻYNEK  
WRĘCZENIE CHLEBA WÓJTOWI GMINY  
PRZEZ STAROSTÓW DOŻYNEK**

**17.00 - ŚLĄSKA BIESIADA  
Z ZESPOŁEM BORONOWIANIE**

**18.00 - KONCERT ZESPOŁU  
ARKADIA BAND**

**19.30 - KONCERT ZESPOŁU JUMBO AFRICA**

**20.30 - ZABAWA TANECZNA**

**22.00 - ZAKOŃCZENIE DOŻYNEK**

## W NUMERZE:

### INFORMACJE:

Z prac Rady Gminy	str. 2-3
Z wizytą u czeskich sąsiadów	str.3
Inwestycje na terenie Gminy Boronów realizowane w 2018 roku	str. 4

### POD EGIDĄ GOK:

Dzień Boronowa 2018	str. 5
Tak spędzamy wakacje!	str. 6
Spacer szlakiem tarnogórskich kamienic i pałaców	str. 7-8
Projekt Instytutu Książki „Mała Książka – Wielki Człowiek”	str. 9
Narodwe czytanie	str. 9
Oko w oko z dinozaurami	str. 9-10

### STOWARZYSZENIA:

Wycieczka na Podhale	str. 10
Rajd rowerowy	str. 10
"Stowarzyszenie dla Boronowa" - dzieciom	str. 11
Wyjazd studyjny	str. 11
Zaproszenie na Boronowską Biesiadę Śląską	str. 11

**Przypominamy, że do dnia 15 września 2018 r. w Urzędzie Gminy Boronów można składać wnioski o przyznanie pomocy materialnej o charakterze socjalnym (stypendia szkolne).**

## Z PRAC RADY GMINY

Ostatnia sesja przed okresem wakacyjnym odbyła się 20.06.2018r. w sali Gminnego Ośrodka Kultury. Tematem wiodącym sesji było udzielenie Wójtowi Gminy Boronów absolutorium za 2017r. W porządku obrad sesji znalazły się m.in. takie oto punkty:

- rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Boronów za 2017 rok;
- opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach o przedłożonym przez Wójta Gminy Boronów sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Boronów za 2017 rok;
- podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Boronów za 2017 rok;
- podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Boronów za 2017 rok;
- sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z przebiegu procesu kontrolnego działalności Wójta Gminy Boronów za 2017 r.;
- opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną wniosku o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Boronów;
- wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie Wójtowi Gminy Boronów absolutorium z wykonania budżetu Gminy Boronów za 2017 r.;
- podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Boronów za 2017 r.

Skarbnik Gminy Pani Małgorzata Cyl wyjaśniła, że budżet po stronie dochodów został wykonany w wysokości 109,9 %, przy czym dochody bieżące w wysokości 107,9 %, a dochody majątkowe w wysokości 359,3 %. Wydatki zostały wykonane w wysokości 92,5 %, przy czym wydatki bieżące w wysokości 93,4 %, a wydatki majątkowe w wysokości 87 %. Mimo niskiego procentowo wykonania wydatków majątkowych udało się zrealizować wszystkie zaplanowane inwestycje. Wydatki inwestycyjne zrealizowano w kwocie 1 792 358,86 i stanowiły one 12,6 % wydatków budżetu gminy. Gmina z ogólnej kwoty wydatków inwestycyjnych przeznaczyła na realizację zadań inwestycyjnych 1 690 076,86 środków własnych, 82 782,00 środków unijnych, 19 500,00 z pożyczki z WFOŚ i GW w Katowicach (dokończenie budowy oczyszczalni). W 2017 roku Gmina zrealizowała w sumie 21 inwestycji i zakupów inwestycyjnych. Zadłużenie gminy na koniec 2017 roku to kwota 3 398 348,16 (co na dzień dzisiejszy jest kwotą nieaktualną, bo jak wiadomo w miesiącu marcu spłaciliśmy w całości

dużą pożyczkę - 2 921 484,16 zaciągniętą na budowę oczyszczalni). Na dzień 31 grudnia 2017 roku Gmina na lokatach terminowych posiadała środki w wysokości 4 500 000,00, a na rachunku bieżącym kwotę 1 018 131,76 (co przyczyniło się do tego, że została wypracowana duża nadwyżka środków, które zostały już w większości zagospodarowane w budżecie Gminy na 2018 rok i w związku z tym już na dzień dzisiejszy gmina ma zabezpieczone w budżecie środki na inwestycje w wysokości 4 295 093,98). Skutki obniżenia przez Radę Gminy górnych stawek podatkowych to kwota 418 692,56. Faktyczne zaległości wobec gminy z tytułu podatków i opłat to kwota 157 675,66 z tego 101 986,52 to zaległości z tytułu fundusz alimentacyjny.

Gminny Ośrodek Kultury w Boronowie ma również obowiązek wynikający z ustawy o finansach publicznych przedstawić sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego. Plan dochodów GOK został w 2017 roku wykonany w 100 %. Plan wydatków został wykonany w wysokości 98,2 %. Stan środków na rachunku bankowym GOK na 31.12.2017 to kwota 7 525,11.

Informacja o stanie mienia komunalnego przedstawia dane dotyczące stanu majątkowego Gminy Boronów i jej jednostek organizacyjnych na dzień 31.12.2017. Gmina posiada na stanie grunty o łącznej powierzchni 103,75 ha, budynki komunalne o wartości netto 3 520 594,15, urządzenia techniczne i budowle o wartości netto 29 580 009,92, środki transportu o wartości netto 46 991,44, programy komputerowe o wartości 162 661,23 oraz inwestycje rozpoczęte o wartości 96 225,80.

Skarbnik Gminy odczytała pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach o przedłożonym przez Wójta Gminy Boronów sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2017 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego.

Na podstawie tych informacji Rada Gminy 14 głosami „za” (jednogłośnie) podjęła uchwałę nr 33/XLI/2018 w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Boronów za 2017 rok. Oraz 14 głosami „za” (jednogłośnie) podjęła uchwałę nr 34/XLI/2018 w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Boronów za 2017 rok.

Po podjęciu tych uchwał Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Jolanta Sierańska zabrała głos i zapoznała obecnych z przebiegiem procesu kontrolnego, który został zrealizowany

podczas posiedzeń komisji rewizyjnej. Sprawozdania finansowe oraz sprawozdanie z wykonania budżetu wraz z informacją o stanie mienia komunalnego oraz sprawozdaniem rocznym z wykonania planu finansowego Gminnego Ośrodka Kultury w Boronowie za rok 2017 były również szczegółowo omawiane na posiedzeniach stałych komisji oraz na wspólnym posiedzeniu komisji.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej odczytała pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej do wniosku Komisji Rewizyjnej.

Rada Gminy 14 głosami „za” (jednogłośnie) podjęła uchwałę nr 35/XLI/2018 w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Boronów za 2017 rok.

Rada Gminy 14 głosami „za” podjęła również ważną uchwałę nr 36/XLI/2018 w sprawie zmian w budżecie Gminy Boronów na 2018 rok.

W Uchwale zwiększa się budżet o dochody w kwocie 1 335,35; są to dodatkowe środki z UE na program

Erasmus + , zwiększa się budżet o przychody w kwocie 27 000,00; są to wolne środki wynikające z rozliczeń z lat ubiegłych. Po stronie wydatków środki te przeznaczają się na następujące zadania:

- prace remontowe w Szkole Podstawowej 12 000,00;
- prace remontowe w Gimnazjum 15 000,00;
- realizacja programu ERASMUS +, kwota 1 335,35;

W § 2 przenosi się środki między działami klasyfikacji budżetowej w następujący sposób:

- zmniejsza się środki na zadaniu inwestycyjnym „Rozbudowa sieci wodociągowej w rejonie ul. Poprzecznej” o kwotę 129 500,00 oraz zmniejsza się środki na zadaniu inwestycyjnym: „Rozbudowa sieci kanalizacyjnej w rejonie ul. Poprzecznej” o kwotę 115 000,00 i środki te przeznaczają się na następujące zadania:

- ✓ dotacja dla mieszkańców na ekologiczne źródła ciepła: 60 000,00;

- ✓ zadanie inwestycyjne „Wykonanie klimatyzacji w budynku Urzędu Gminy”: 60 000,00;
- ✓ zadanie inwestycyjne „Zakup nowego programu komputerowego woda, ścieki”: 12 000,00;
- ✓ zadanie inwestycyjne „Dobudowa oświetlenia sięgacza ul. Wolności”: 35 000,00;
- ✓ zadanie inwestycyjne „Budowa oświetlenia fragmentu ul. Dworcowej”: 25 500,00;
- ✓ wycinka drzew: 5 000,00;
- ✓ zakup oprogramowania e-sesja (kamery, program, tablety, szkolenie): 47 000,00.

Przypominam, że pełne teksty wszystkich uchwał są dostępne na tablicy Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej gminy Boronów. Zapraszamy również na stronę BIP Boronów.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy  
Witold Stawiarz

## Z wizytą u czeskich sąsiadów

„Pekne počasí, stanky plne dobrot, zajímave vystavy, atrakce pro deti a kulturní program – tak ma vypadat dobrý jarmark. A ten v Komorní Lhotce se v sobotu opravdu vyvedl”... Tak właśnie nasi czescy przyjaciele pisali w miejscowej prasie o swoim Świącie. Tłumaczenie chyba zbędne. Nieprawdaż? 28 lipca liczna reprezentacja naszej gminy miała przyjemność uczestniczyć w tej jakże udanej imprezie. Większość z nich dotarła już w piątek własnymi samochodami rezerwując wcześniej hotele i pensjonaty. Część „oficjalna” czyli wójt, radni, zespół Boronowianie i kilkunastu jeszcze mieszkańców dotarło wynajętym autokarem w sobotę w południe. Piękna, słoneczna pogoda, tłumy ludzi, ciekawy i różnorodny program artystyczny, wystawy, stoiska z rękodziełem, pamiątkami, miejscowe specjały kulinarne i atrakcje dla dzieciaków. Oczywiście są to rzeczy godne podkreślenia i uwagi. Ale

brak nadęcia, pompy czy skrępowania to wielki atut, który dodaje autentyczności temu niezwykle wydarzeniu. Uśmiech, serdeczność na każdym kroku, pomoc w każdym momencie, powoduje, że czuliśmy się tam jak u siebie. Miło spędzić czas wśród przyjaciół, z którymi łączą nas już wieloletnie pozytywne doświadczenia. Bariera językowa praktycznie w tym przypadku jest niewielka, co ułatwia nawiązywanie kontaktów, wymianę doświadczeń, czy też zwykłą rozmowę o dzieciach, pracy, lub pogodzie. I o to właśnie chodzi, bo choć mieszkamy w innych krajach, mamy takie same potrzeby, pragnienia, czy marzenia. Chcemy tego samego: zdrowia, szczęścia najbliższych, dobrej pracy czy też... zwycięstwa ulubionej drużyny. Choć w zasadzie jesteśmy krok za naszą południową granicą, to zapewne podobnie byłoby w Szwecji, Turcji czy Hiszpanii. Szukajmy więc takich kontaktów,

spotykajmy ludzi wywodzących się z innych kultur, mających inne obyczaje, czy wiarę. Nie bójmy się inności, bo tak naprawdę poznawanie świata, innych ludzi, rozwiewa nasze obawy i strach.

To była bardzo dobrze spędzona sobota. Pięknie dziękujemy gospodarzom za przyjęcie, ugoszczenie i serdeczność. O to, czy Jarmark w przyszłym roku się uda możemy być spokojni. Pytanie tylko, czy baza noclegowa wystarczy aby przyjąć wszystkich chętnych gości z naszej gminy!? Ha!

P.S. Oczywiście nasz zespół zaprezentował się wspaniale. Piękne stroje, uśmiechnięte radosne twarze, ekspresja na scenie i wspaniale dobrany repertuar to wielkie atuty. Miło było popatrzeć i posłuchać. Boronowianie pokazali klasę i z klasą byli oklaskiwani. Dobrze, że mamy zespół który może nas reprezentować wszędzie! Brawo! Brawo!

**Czasopismo samorządowe „Wspólnota” jak co roku przygotowało ranking zamożności gmin, miast i powiatów. W powiecie lublinieckim Gmina Boronów zajęła pierwsze miejsce z dochodem 3 8588, 29 na mieszkańca, dla porównania Herby zanotowały 3 283, 41 dochód, a Koszęcin 2709, 21.**

Red.

**Inwestycje na terenie Gminy Boronów realizowane w 2018 roku**

Lp	INWESTYCJA	FINANSOWANIE	ETAP REALIZACJI/WYKONAWCA	Termin zakończenia
1	Budowa kanalizacji sanitarnej na ul. Wolności w Boronowie	Koszt inwestycji wg. kosztorysu ofertowego: 1.388.941,41 zł brutto całość inwestycji finansowana z budżetu Gminy Boronów	Wykonawcą jest PPHU INSTALBUDOTECH Jan Gorol, ul. Częstochowska 8 c, Kamienica	31.08.2018
2	Oświetlenie drogi rowerowej Zumpy	Koszt inwestycji 110.380,00 zł brutto, całość inwestycji finansowana ze środków własnych Gminy Boronów	Wykonawcą jest Armin Zimmerman Gaila Elektro, ul. Spacerowa 21, Gogolin	30.09.2018 r.
3	Budowa oświetlenia w miejscowości Sitki	Koszt inwestycji: 48.950,00 zł brutto, finansowany w całości ze środków własnych Gminy Boronów	Inwestycja zakończona, Wykonawcą było PUH Krzysztof Dyla, ul. Kochcicka 25, Kochanowice	10.05.2018 r.
4	Budowa ciągu pieszo - jezdni ul. Powstańców	koszt inwestycji: 130.000,00 zł brutto, finansowany w całości ze środków własnych Gminy Boronów	Inwestycja zakończona, Wykonawcą był DOMAX, Arkadiusz Mika, ul. Grabińska 8, Boronów	02.07.2018 r.
5	Budowa ul. Szkolnej - projekt	koszt wykonania dokumentacji projektowej: 24.000,00 zł brutto, finansowany w całości ze środków własnych Gminy Boronów	Wykonawcą jest GRAMAR, Sp. z o.o., ul. Chłopska 15, Lubliniec	31.08.2018 r.
6	Budowa ul. Młyńskiej -projekt	koszt wykonania dokumentacji projektowej: 20.000,00 zł brutto, finansowany w całości ze środków własnych Gminy Boronów	Wykonawcą jest GRAMAR, Sp. z o.o., ul. Chłopska 15, Lubliniec	30.11.2018 r.
7	Budowa ul. Wiśniowej - projekt	koszt wykonania dokumentacji projektowej: 52.000,00 zł brutto, finansowany w całości ze środków własnych Gminy Boronów	Wykonawcą jest GRAMAR, Sp. z o.o., ul. Chłopska 15, Lubliniec	04.04.2019 r.
8	Rozbudowa wodociągu i kanalizacji na ulicy Częstochowskiej	Koszt inwestycji: 71.683,88 zł brutto - wodociąg oraz 289.419,00 zł brutto - kanalizacja, finansowane w całości ze środków własnych Gminy Boronów	Inwestycja zakończona wykonawcami byli: Firma WACHOWICZ, ul. Długa 163, Kamienica Polska oraz IDU Sp. z o.o., ul. Zagórska 159, Tarnowskie Góry	16.08.2018 r.
9	Budowa oświetlenia drogowego ul. Chabrowa, Jaśminowa, Kwiatowa - projekt	koszt wykonania dokumentacji projektowej 8.000,00 zł brutto, finansowany w całości ze środków własnych Gminy Boronów	Wykonawcą jest Eltechlen, Sebastian Kulik, Lubliniec	01.10.2018 r.
10	Projekt budowy ciągu pieszo - rowerowego ciągu DW 905 w Boronowie	Finansowany w całości ze środków własnych Gminy Boronów, koszt projektu 109.962,00	podpisana umowa z projektantem, GRAMAR, Sp. z o.o. ul. Chłopska 15, Lubliniec	30.11.2018 r.
11	Dobudowa oświetlenia ulica Młyńska	Finansowany w całości ze środków własnych Gminy Boronów	inwestycja zakończona, Wykonawcą była OLDA Dariusz Urbański, Wędrynia 55, Chudoba	10.05.2018
12	Budowa kanalizacji i wodociągu w rejonie ulicy Poprzecznej w Boronowie	koszt inwestycji: 647.738,93 zł brutto - wodociąg oraz 614.715,00 zł brutto - kanalizacja, finansowany w całości ze środków własnych Gminy Boronów	Wykonawcą jest PPHU INSTALBUDOTECH Jan Gorol, ul. Częstochowska 8 c, Kamienica	30.09.2018 r.
13	Remont instalacji elektrycznej oraz wykonanie instalacji sieci LAN w Urzędzie Gminy w Boronowie	koszt inwestycji: 201.333,58, finansowany w całości ze środków własnych Gminy Boronów	Wykonawcą był Mariusz AdamekAchard Energy, Koszęcin	28.06.2018 r.
14	Budowa ciągu pieszo - jezdni ul. Lompy - projekt	koszt wykonania dokumentacji projektowej: 14.760,00 zł brutto, finansowany w całości ze środków własnych Gminy Boronów	Wykonawcą jest GRAMAR, Sp. z o.o., ul. Chłopska 15, Lubliniec	10.10.2018 r.
15	Dobudowa oświetlenia fragmentu ulicy Zielonej	koszt inwestycji 12.545,25 zł brutto, finansowany w całości ze środków własnych Gminy Boronów	Inwestycja zakończona, Wykonawcą był Adam Mycik, Memfis, Olszyna	10.07.2018 r.
16	Budowa oświetlenia fragmentu ulicy Dworcowej	Koszt brutto 14 640,14 zł brutto	Wykonawca "OLDFOOGY" Cezary Sukiennik Kochanowice	03.10.2018 r.
17	Budowa oświetlenia sięgacza ul. Wolności w Boronowie	Koszt 21 812,60 zł brutto	Wykonawca "OLDFOOGY" Cezary Sukiennik Kochanowice	03.10.2018 r.
18	Remont drogi gminnej w Dębowej Górze	Koszt 20 711,75 zł brutto	Hucz Sp. z o.o. Boronów	23.08.2018 r.



# P O D E G I D Ą G O K



## Dzień Boronowa 2018



Tradycyjnie już w pierwszy weekend lipca odbyła się impreza plenerowa z okazji święta naszej gminy „Dzień Boronowa”. Imprezę rozpoczął Wójt Gminy powitaniem zebranych gości, którzy mimo niesprzyjającej pogody przyszli, aby podziwiać występujących artystów. Rozpoczęliśmy tanecznie i kolorowo prezentacją kół i zespołów działających przy Gminnym Ośrodku Kultury. Wystąpiły taneczne zespoły dziecięce „ISKIERKI” i „KRZYK”, którym nie przeszkadzała nawet pochmurna i zimna pogoda. „AGAT” zaprezentował się w nowej odsłonie i z nowym repertuarem. Po raz pierwszy przed szerszą publicznością zaprezentował się zespół folklorystyczny działający od listopada 2017 roku w naszej placówce „BORONOWIANIE”. Efekt ich ciężkiej pracy mogliśmy podziwiać na boronowskiej scenie plenerowej. Zespół tworzą dorośli mieszkańcy naszej gminy. Śląski folklor, skoczne rytmy, dużo tańca, radości i żywiołowości to domena naszych „BORONOWIAN”, nie zabrakło także w ich repertuarze utworów biesiadnych.

Kolejnym wykonawcą był Damian Holecki, artysta znany z ekranu TV i śląskich rozgłośni radiowych. Wykonał znane wszystkim przeboje w nowych aranżacjach z towarzyszeniem zespołu muzycznego.

Nową formą opracowania znanych utworów przedstawił zespół AllDęte. Zespół tworzy 8, grających na instrumentach dętych młodych ludzi, miłośników muzyki. Jakże inaczej z tzw. pazurem zabrzmiały znane przeboje. Na zakończenie imprezy odbyła się dyskoteka. Szkoda tylko, że pogoda jak zwykle sprawiła nam psikusa.

Pragnę serdecznie podziękować wszystkim instruktorom: Paniom Anecie Pielot i Agacie Kudlek-Domagale oraz Panu Piotrowi Hankusowi za tak profesjonalne przygotowanie występów. Dziękuję wszystkim wykonawcom oraz rodzicom młodych wykonawców, którzy poświęcając swój prywatny czas na szkolenie warsztatu artystycznego swoich dzieci.

*B. Leśniewska*



## Tak spędzamy wakacje!

12 lipca wybraliśmy się na wycieczkę do Ustronia. O godzinie 8.00 rano, zebraliśmy się - 45 młodych uczestników pod GOK i po pożegnaniu z mamami i tatusiami wsiedliśmy do autokaru, który wioził nas ku niesamowitej wakacyjnej przygodzie. Wycieczka miała na celu poznanie ciekawych miejsc oraz atrakcji, które oferują poszczególne miejscowości. Do Ustronia dojechaliliśmy szczęśliwi, bo i pogoda zaczęła nam sprzyjać, po ulewnym deszczu w dniu poprzednim powitało nas słońce. W Ustroniu na parkingu czekała na nas "ustrońska ciuchcia", która zawiozła nas do Leśnego Parku Niespodzianek. A tam... czekało na nas mnóstwo atrakcji. Do ciekawszych należą muflony i daniela, które swobodnie przemieszczają się wśród zwiedzających i które to można karmić z ręki. W zagrodach zobaczyliśmy: żubry, jelenie szlachetne, sarny,

dziki, żbiki i jenoty. Duże wrażenie na nas zrobiły sokolarnia i sowiarnia, gdzie o godzinie 11.00 wykwalifikowani sokolnicy prezentowali nam ptaki drapieżne i sowy podczas ich lotów oraz pokaz tresury. Jedną ze ścieżek wyposażoną była w plansze edukacyjne i pogładowe z dziedziny fauny i flory, na końcu której znajdowało się Centrum Przyrodniczo Leśne z ekspozycjami i multimedialnym wyposażeniem. Ten niekonwencjonalny ogród zoologiczny, który zaskakuje swą formą, pozwala na obcowanie z naturą, dziką przyrodą, rozrywką i edukacją w naturalnych warunkach starodrzewia bukowego. Wszystko to stanowi nowatorską ideę parku. W części rekreacyjnej zaliczyliśmy aleję bajkową z rucho-mymi ekspozycjami znanych nam bajek oraz rozbudowany plac zabaw. Miejsca widokowe dały nam możliwość wyciszenia, po harcach

na placu zabaw i podziwiania Beskidu Śląskiego. Troszkę szliśmy pieszo, a potem znowu jechaliśmy ciuchcią na obiad. Frytki i nageetsy bardzo nam smakowały. Syci, napojeni i nakarmieni udaliśmy się spacerkiem nad Wisłę, gdzie korzystaliśmy z urządzeń znajdujących się na placu zabaw. Trudno nam było opuścić to przyjazne dla nas miejsce. Czas było wracać jednak do domu, bo po drodze czekał jeszcze Mc-Donald's. Szczęśliwi, pełni wrażeń, wróciliśmy troszkę spóźnieni do naszych domów.

Wycieczka została sfinansowana w całości ze środków budżetu Gminy. Rodzice zapłacili tylko dodatkowe ubezpieczenie komunikacyjne. Dziękujemy!

*uczestnicy wycieczki do Ustronia*



## Spacer szlakiem tarnogórskich kamienic i pałaców

12 lipca 2018 r. udaliśmy się z wizytą do Zespołu Szkół Artystyczno-Projektowych w Tarnowskich Górach. Półgodzinną podróż pociągiem z Boronowa szybko zrekompensowaliśmy sobie dynamicznym spacerem wzdłuż jednej z najstarszych uliczek miasta.

Korytarzem otaczających nas starych kamienic podążyliśmy wzdłuż brukowanej

ulicy Karola Miarki. Kręta wąska uliczka odsłoniła przed nami widoki rdzawych piętrowych fasad z resztkami wiekowych gzymsów, przyczółków, portali i niezwykle płaskorzeźb. Spoglądaliśmy na stare kamienice jak na misternie ułożone puzzle, harmonijne w każdym architektonicznym detalu, „zakonserwowane” grubą warstwą brudnoszarego tynku - świadectwa naszych

czasów. Zanurzając się w otchłań historii dotarliśmy do skrzyżowania ulic mile zaskoczeni niezwykłą ilością starodrzewia. Ze wszystkich stron uliczki wyrastały olbrzymie kasztany, akacje i lipy. Mieliśmy wrażenie, że jesteśmy w jakimś archaicznym parku. Przed nami w gąszczu drzew majaczyła jasna bryła pałacu.

Znaleźliśmy się w dawnej dzielnicy miasta

zwanej Karłuszowcem, a dokładniej w bramie zespołu pałacowo-parkowego dawnego zarządu dóbr hrabięgo Henckel von Donnersmarck w Tarnowskich Górach. Rozległa bryła pałacu wydała się tonąć w gęstym parku, którego dawną świetność sygnalizowały dwie duże rzeźby pomnikowe, symetrycznie ustawione u wejścia. Zaciekawiała nas historia pałacu, którą postanowiliśmy chociaż trochę zgłębić. Jak opisują dostępne źródła - właśnie tu w XVIII wieku mieścił się dawny folwark Aleksandra Cuchera. „Cucherowski” dwór zakupił i przebudował na pałac w 1750 r. hrabia Franciszek Ludwik Henckel von Donnersmarck - hrabia cesarstwa (czyt. Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego), pan Bytomia. Wówczas zmieniła się też nazwa majątku na Carlshof - czyli Dwór Karola - skąd powstała spolszczona jego nazwa - Karłuszowiec. Nowa nazwa miała przypominać imię zacnego seniora rodu hrabięgo Karola Henckel von Donnersmarck.

W pałacu znajdował się dom dla rodziny hrabięgo oraz siedziba zarządu majątku; urządzono także kaplicę. Żona hrabięgo Franciszka (hrabina Leopoldyna) ufundowała dwie rzeźby: św. Jana Nepomucena i św. Floriana, które niefortunnie przeniesiono już w czasach współczesnych i usytuowano symetrycznie obok bramy wejściowej pałacu. Kolejnymi mieszkańcami pałacu na Karłuszowcu była pochodząca z Francji rodzina de La Valette d'Uclaux, spokrewniona z rodem Henckel von Donnersmarck z Bytomia, jak również z rodem von Sobeck und Kornitz z Koszęcina. W XIX wieku wokół pałacu powstał również rozległy park.

I wojna światowa przyniosła podział górnośląskich dóbr Hencklów. W 1921r. aby ograniczyć powstałe z tego powodu kłopoty, ich majątki zostały przekształcone w spółkę prawa angielskiego "The Henckel von Donnersmarck-Beuthen Estates Limited". Jej siedzibą był Londyn - centrum światowej finansjery. W okresie międzywojennym w pałacu karłuszowskim mieściła się dyrekcja spółki „The Henckel von Donnersmarck-Beuthen Estates Limited”. W nazwie spółki, będącej na ówczesne czasy gigantycznym koncernem, wymieniono również miasto Bytom, a jej właściciele mieszkali w pałacu na Karłuszowcu jak i w zlokalizowanych blisko Tarnowskich Gór pałacach w Brynku, Nakle i w dalekim austriackim Wolfsburgu.

Patrząc na współczesną mapę miasta możemy z pałacowego parku Donnersmarcków prawie w linii prostej przedostać się ulicami Ogrodową i Górnica do leżącej niedaleko na obrzeżach miasta zabytkowej Kopalni Srebra w Tarnowskich Górach.

Dzieje pałacu po I wojnie światowej są pogmatwane. Ze strzępów informacji dowiadujemy się, że w 1927 roku ulokowano w pałacu Prywatną Żeńską Szkołę Zawodową Towarzystwa Polek. Po roku 1945 Hencklowie utracili śląskie zakłady. Powojenny chaos destrukcyjnie wpływa na architektoniczną strukturę zabytkowego pałacu - budynek zostaje przejęty na krótko przez Szkołę Górnica. Po wyprowadzce „Górników” następuje



w pałacu reaktywacja przedwojennej szkoły z nowym statusem Żeńskiej Szkoły Zawodowej. W roku 1975 rozrastająca się oddziałowo szkoła zostaje przekształcona w Zespół Szkół Odzieżowych. Kolejna transformacja następuje w 2002 roku, gdy oprócz odnowienia elewacji zmieniona zostaje nazwa szkoły na Edukacyjne Centrum Ubioru i Rzemiosła. Od 2005 r. oferta edukacyjna Centrum Ubioru i Rzemiosła zostaje wzbogacona o Liceum Plastyczne kształcące w specjalizacji dekorowania wnętrz, a od roku 2008 do chwili obecnej pałac stanowi artystyczną ostoję dla utalentowanej młodzieży jako siedziba Zespołu Szkół Artystyczno-Projektowych.

Dzięki uprzejmości władz szkolnych dane nam było zwiedzić pałac-szkołę. Na jego teren weszliśmy w asyście konwulsyjnych dźwięków mechanicznych wiertel co jakiś czas wydobywających się z tajemniczej czeluści pałacu, które utwierdziły nas w przekonaniu, że właśnie odbywa się tu kolejny remont. Wnętrze szkoły zrobiło na nas duże wrażenie swoją

niezwykle archaiczną przestrzenią, nieprzebytymi wąskimi korytarzami i zaułkami. Gubiąc się w tych korytarzach przy dźwiękach skrzypiących, wydeptanych do bólu parkietów zobaczyliśmy niezwykle detale: lśniące jakąś niezwykle urodą stare witraże, dzielnie opierające się bezdusznemu losowi, ażurowo - metalową i niewiarygodnie wąską klatkę schodową, jakby wprost wyciętą z epoki fin de siecle. Za każdym metrem przebytego korytarza odkrywaliśmy zapatynowane czasem architektoniczne detale nakazujące zapomnieć, że mieści się tu szkoła. Każdy kawałek szaro - białych ścian trwa tu w niezwyklej symbiozie z ciągnącymi się w nieskończoność kolorowymi obrazami, malowidłami, rzeźbami czy rysunkami uczniów tworząc niepowtarzalny klimat. Na jednej z eksponowanych ścian w głównej arterii budynku spotkała nas miła niespodzianka - mogliśmy podziwiać obraz będący częścią pracy dyplomowej bardzo zdolnej mieszkanki Boronowa - Natalii.

Wnętrze szkoły pomimo ciasnoty tętni

radosnym życiem artystycznym. Wychodząc z budynku zaczęliśmy tworzyć futurologiczne projekty możliwych metamorfoz pałacu. Pod natłokiem wrażeń ruszyliśmy w dalszą drogę kierując się do serca miasta, czyli zabytkowego tarnogórskiego rynku. Uciekając przed żarem słońca trafiliśmy do wnętrza renesansowego pasażu podcieni łączących półkolistymi arkadami sześć zabytkowych kamienic przy rynku. Tu w podcieniach również doświadczyliśmy wrażenia ulotności i kruchości materii, przyglądając się unikalnej, architektonicznej konstrukcji arkad, których sklepienia i ściany zapatynowano w pośpiechu łuszczącą się i przybrudzoną białą farbą. Nasz wzrok przyciągnęły pewne drobne elementy rytmicznie powtarzające się na wewnętrznych ścianach podcieni. Zobaczyliśmy tajemnicze znaki, misternie wyrzeźbione w kamieniu i wmurowane co parę metrów w ścianę. Czy są to sygnatury cechów rzemieślniczych istniejących w Tarnowskich Górach przeszło 500 lat temu?

Wychodząc z podcieni na ulicę Gliwicką weszliśmy niemal dosłownie w kolejną ścianę renesansowego zabytku. Budowla okazała się być jednym z najstarszych domów, datą budowy sięgając 1598 roku i spełniając funkcję pierwszej siedziby władz miejskich a także Urzędu Górniczego. Legenda głosi, że w zachodnią ścianę domu wmurowano bryłę srebra, którą później skwapliwie wydobyl niejaki Rybka. W 1930 r. umieszczono nawiązującą do tego zdarzenia tablicę pamiątkową. Obecnie w swoich wnętrzach mieści się tu Dom Wycieczkowy i siedziba Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej. Starą brukowaną uliczką

skręciliśmy w dół na niewielki plac targowy. Zaintrygowała nas wystająca spoza dachów starówki kopuła wieży o barokowym kształcie. Ruszyliśmy w jej stronę i po raz kolejny znaleźliśmy się w cieniu olbrzymich drzew - starych kasztanowców wypełniających swą bryłą prawie całą płaszczyznę ni to placu, ni skweru. Przed nami wyrastała majestatyczna sylwetka kościoła Św. Apostołów Piotra i Pawła. Zaciekawieni urodą miejsca postanowiliśmy wejść do wnętrza tego masywnego kościoła. W środku ponad naszymi głowami rozpościerało się majestatyczne, polichromowane, drewniane sklepienie, wyjątkowo misternie wykonane przez dawnych mistrzów ciesielstwa i snycerki.

Kolejną sensacją okazały się późnorenesansowe epitafia wmurowane w boczne ściany głównej nawy, ale największe wrażenie wywołał widok niezwykle pięknych witraży. Okazało się, że te witraże powstały w latach 1898-1900 w pracowni witrażowniczej Viktora von der Forsta w Munster. Zainstalowano je w 1901 roku w nawie głównej, w prezbiterium i nad chórami w transepcie. Tworzą cztery cykle: chrystologiczny, starotestamentowy, maryjny i sakramentów świętych. Na zewnątrz, blisko wejścia do kościoła, nasz wzrok skupiła kolejna architektoniczna niespodzianka. Zobaczyliśmy dużą, drewnianą wieżę - Dzwonnicę Gwarków - zrekonstruowany zabytek z XVI wieku, który po przeniesieniu w 1955 roku z terenów kopalni Błachówka w Bobrownikach Śląskich, upamiętnia historyczne miejsce zwane Placem Gwarków. Według opisów, plac ten w średniowieczu pełnił funkcje rynku zabudowanego szczelnie drewnianymi

domami, które po pożarze miasta w 1531 roku odbudowano już z kamienia i cegły.

Wracając do rynku postanowiliśmy zwiedzić kolejne niezwykle miejsce – Dom Sedlaczka. Pochodzący z XVI w. zabytkowy budynek, pierwotnie był siedzibą starostów ziem bytomskich a w 1805 roku został wykupiony przez czeskiego kupca Jana Sedlaczka, który urządził w nim - istniejącą do dziś - winiarnię. Jest to miejsce, gdzie zatrzymał się w 1683 roku król Jan III Sobieski podczas swojej wyprawy na Wiedeń. Do winiarni Sedlaczka zawitali także królowie Polski: August II Mocny (1697), August III Sas (1734), pisarze: Johann Wolfgang Goethe (1790) i Julian Ursyn Niemcewicz (1821). Weszliśmy do wnętrza Sedlaczka, w którego części ulokowano Muzeum Tarnogórskie i tu czekała na nas olbrzymia porcja historii i niezwykle ciekawe ekspozycje zakończone zwiedzaniem Sali Renesansowej oprawionej wspianą galerią obrazów malarstwa zachodnio-europejskiego – flamandzkiego, holenderskiego i włoskiego, tworzonych od XVI do początków XX wieku.

Po wymienionym posiłku w zacnej Naleśnikarni, tarnogórski rynek z majestatycznym ratuszem stał się dla nas słonecznym atelier, gdzie mogliśmy swobodnie dokończyć nasze fotokronikarskie dzieło. Z bagażem wrażeń i olbrzymią ilością uchwyconych w kadr architektonicznych pereł wracaliśmy z naszej niecodziennej wyprawy wtopieni w pluszowe siedziska pociągu relacji Tarnowskie Góry - Wieluń Dąbrowa.

*Grupa starsza kółka plastycznego*



## Gminna Biblioteka Publiczna w Boronowie została zakwalifikowana do projektu Instytutu Książki „Mała Książka – Wielki Człowiek”

Projekt skierowany jest do dzieci trzyletnich oraz ich rodziców.

Od września 2018 roku podczas odwiedzin biblioteki, mały czytelnik otrzyma w prezencie Wyprawkę Czytelniczą zawierającą książkę „Pierwsze wiersze dla...”, broszurę informacyjną dla rodziców „Książka połączeni, czyli o roli czytania w życiu dziecka” oraz Kartę Małego Czytelnika do zbierania bibliotecznych naklejek. Podczas kolejnej wizyty w bibliotece zakończonej wypożyczeniem przynajmniej jednej książki z księgozbioru dziecięcego Mały

Czytelnik otrzyma naklejkę do Karty, a po uzyskaniu dziesięciu zostanie uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania.

Kampania społeczna „Mała książka - wielki człowiek” została dofinansowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.

*J. Matjeka*



Tegoroczną lekturą Narodowego Czytania jest Przedwiośnie Stefana Żeromskiego. Ponadto, Para Prezydencka proponuje do czytania przez cały rok 44 teksty Antologii Niepodległości. W 2018 roku, w którym obchodzimy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości będziemy czytali o odradzającej się i odrodzonej Polsce – zapowiedział Prezydent.

Gminna Biblioteka Publiczna zaprasza 8 września (sobota), o godz. 9:00 do włączenia się do czytania. Podobnie jak w latach ubiegłych spotykamy się na skwerku przed GOK-iem, w razie nie pogody czytamy w Bibliotece.

Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców, jest to jedyna okazja do wspólnego poczytania.

*J. Matjeka*



## Oko w oko z dinozaurami



Zgodnie z tradycją Gminny Ośrodek Kultury zadbał i w czasie tych wakacji, by dzieci uczestniczące w zajęciach organizowanych w jego murach zwiedziły kraj i zobaczyły ciekawe miejsca, poszerzyły swoją wiedzę, dlatego przygotowuje dla nich pełne niespodzianek wycieczki, dostarczające rozrywkę, wytchnienie od codzienności oraz mające wiele walorów poznawczych.

W tym roku po raz kolejny 9 sierpnia dzieci wyjechały na wycieczkę do zaczarowanego i bardzo ciekawego miejsca – Parku Dinozaurów czyli największego tematycznego parku w Europie, w którym można zobaczyć i dotknąć prehistoryczne dinozaury.

Dzieci przez całą podróż były bardzo grzeczne i z niecierpliwością wyczekiwały momentu przybycia na miejsce, warto było czekać, bo zabawa była wspaniała. Park Dinozaurów w Krasiejowie oferuje bowiem wiele atrakcji – oceanarium, ścieżkę edukacyjną, tunel czasu, ogromne place zabaw i wiele innych, których nie można zwiedzić w ciągu jednego dnia.

W tropikalnym wręcz upale (36°C), klimatyzowany autobus pełen roześmianych i

rozemocjonowanych dzieci dotarł do celu i mogło się zacząć zwiedzanie i podziwianie niecodziennych miejsc. Upał jednak był niestraszny dzielnym młodym ludziom, zaopatrzeni w butelki wody, z głowami odzianymi w czapki ruszyli na eksplorację najciekawszych fragmentów parku.

Jura-Park w Krasiejowie składa się z kilku części: Tunelu Czasu, który przenosi zwiedzających do momentu wielkiego wybuchu skąd podróżują w czasie i przestrzeni aż do triasu, półtorakilometrowej Ścieżki Edukacyjnej, wzdłuż której rozmieszczone są naturalnej wielkości rekonstrukcje mezozoicznych gadów i płazów, Pawilonu Paleontologicznego, gdzie przez szklaną podłogę podziwiać można triasowe skamieniałości, Prehistorycznego Oceanarium.

Park dostarczył również innych atrakcji. Plac zabaw i ukryty za nim park rozrywki, czyli dinozaurowe wesołe miasteczko oraz modne i przydatne przy tym upale kurtyny wodne sprawiły uczestnikom wycieczki sporo radości.

Zmęczone dzieci posiliły się w jednym z wielu punktów gastronomicznych, obiad zaserwowany w tym niezwykłym miejscu

pozwolił na regenerację, by mogły z zapasem nowych sił oddać się zwiedzaniu i zabawie. Odbyliśmy także warsztaty paleontologiczne - podczas aktywnego uczestniczenia w zajęciach dzieci poznały podstawowe pojęcia i zagadnienia dotyczące życia dinozaurów i preparowania z gipsowego bloku „szkieletu” dinozaura oraz poznawaniu tajników pracy paleontologa. Dzieci zabrały wykonane przez siebie prace do domu.

Niestety, wszystko co dobre musi się kiedyś skończyć, dlatego z wielkim żalem przyszło się pożegnać z tym wspaniałym miejscem, wsiąść do autobusu i udać się w kierunku Boronowa. Jeszcze tylko obowiązkowa wizyta w MacDonalddie i ostatnie żarty i śmiechy i można było wpaść w ramiona oczekujących przed budynkiem GOK – u rodziców. Wycieczka częściowo została sfinansowana przez rodziców (obiad, ubezpieczenie), pozostałe koszty zostały sfinansowane z budżetu gminy. Po raz kolejny serdecznie dziękujemy!

*45 uczestników wycieczki do Krasiejowa*



## Zaproszenie na Boronowską Biesiadę Śląską

Zarząd „Stowarzyszenia dla Boronowa” serdecznie zaprasza Mieszkańców gminy na pierwszą, boronowską biesiadę śląską. Odbędzie się ona 27 października (w sobotę) o godzinie 18.00 w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Boronowie. Wystąpią: gminny zespół „Boronowianie”, zespół kabaretowo-muzyczny „Kafliki” oraz zespół śląsko-góralski KUZYN MIX. Całość imprezy w gwarze śląskiej poprowadzi wodzirej Marek Biesiadny z radia Silesia.

Wejściówki w kwocie 40 złotych (koszt poczęstunku) do nabycia w Zespole Placówek Oświatowych w Boronowie.



## Z działalności „Stowarzyszenia dla Boronowa”

### Wycieczka na Podhale

W czerwcu tego roku zarząd stowarzyszenia zorganizował dwudniowy wyjazd zdrowotny do wód termalnych w Szaflarach. Mieliśmy okazję pobyć w leczniczych wodach bogatych w składniki mineralne, a także pooddychać górskim powietrzem. Odwiedziliśmy również Sanktuarium Matki Bożej Królowej Podhala w Ludźmierzu. Wieczorem był czas na wspólny śpiew pieśni biesiadnych.



### Wyjazd studyjny

Sobotni, sierpniowy dzień grupa członków stowarzyszenia spędziła w agrogospodarstwie „Pod Skałą” położonym na malowniczych pagórkach, otoczonych widokiem wapiennych skałek. Zwiedziliśmy mini skansen wsi jurajskiej oraz największy prywatny zwierzyniec w województwie śląskim. Mieliśmy możliwość obejrzenia małego kangura, wielbłąda, lamy i wiele

innych zwierząt. Ciekawą atrakcją była godzinna przejażdżka kolejką turystyczną po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Ponadto odwiedziliśmy Leśniowskie Sanktuarium, zobaczyliśmy źródelko, zakupiliśmy pamiątki firmowane przez ojców Paulinów. Wyjazdy te z pewnością na długo pozostaną w naszej pamięci, humory dopisywały, a pogoda była wspaniała.

### Rajd rowerowy

W lipcu odbył się rajd rowerowy do miejscowości Piłka położonej wśród lasów w gminie Koszęcin. Okazał się on niezwykle atrakcyjną formą spędzenia niedzielnego popołudnia.

### „Stowarzyszenie dla Boronowa” - dzieciom

Tegoroczne wakacyjne wycieczki dla dzieci i młodzieży zostały zorganizowane przez Zarząd „Stowarzyszenia dla Boronowa”. W dniach 4 i 5 lipca grupa dzieci i młodzieży uczestniczyła w edukacyjnej wycieczce do stolicy Polski. Kilkogodzinny pobyt w Centrum Nauki Kopernik dostarczył nam wielu niezapomnianych wrażeń. Z przewodnikiem zwiedziliśmy obiekty Telewizji Polskiej na Woronicza, Stadion Narodowy przeszliśmy trasą „Piłkarskie emocje”. Z tarasu widokowego na 30. piętrze Pałacu Kultury i Nauki podziwialiśmy przepiękną panoramę Warszawy. Ponadto był czas na spacer po

Starym Mieście oraz zakup pamiątek.

Natomiast 7 sierpnia grupa dzieci i młodzieży pojechała do Żarek - miejscowości na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, gdzie wzięła udział w warsztatach edukacyjnych. Niezwykłą atrakcją był pobyt w manufakturze Hokus Pokus, gdzie zobaczyliśmy, w jaki sposób powstają przepyszne, ręcznie robione cukierki i lizaki o przeróżnych smakach i kształtach. Uczestnicy wycieczki w manufakturze sami wykonali lizaki o smaku malinowym, zaś w warsztacie kulinarnym własnoręcznie zrobiły pizzę, którą później ze smakiem zjedli. W Starym Młynie –

Muzeum Dawnych Rzemiosł- przenieśliśmy się w czasie do świata dawnych rzemiosł takich jak: szewc kołodziej, czy bednarz. Zobaczyliśmy wiele autentycznych urządzeń i narzędzi. W warsztatach rzemieślniczych mogliśmy rozwiązywać multimedialne quizy, włączać się w młyńskie prace. Zwiedzanie muzeum zakończyło się w „beczce śmiechu”.

Wycieczki edukacyjne do Warszawy i Żarek zostały dofinansowane ze środków otrzymanych od Gminy Boronów oraz składu osobowego członków Stowarzyszenia dla Boronowa.

*Bożena Ledwoń*



W manufakturze słodczy



Degustacja własnoręcznie zrobionej pizzy



Pamiętkowe zdjęcie z Warszawy



Uczestnicy wycieczki do Szaflar

## 120 rocznica urodzin księdza Józefa Myrcika

W bieżącym roku minęło już 120 lat od dnia urodzin księdza Józefa Myrcika. Wielu mieszkańców naszej gminy, nie pamięta już tej postaci, dlatego warto przypomnieć kilka faktów z jego życiorysu.

Przyszły kapłan urodził się 5 marca 1898 roku w Boronowie. Ojcem Józefa był Franciszek Myrcik, a matką Franciszka z domu Głowacz. Oboje rodzice zajmowali się pracą na roli. Młody Józef uczęszczał do szkoły ludowej (dziś powiezieliśmy podstawowej) w Boronowie, a po jej ukończeniu był uczniem gimnazjum w Gliwicach. Co ciekawe, do tej samej klasy uczęszczał Jerzy Ziętek – przyszły powstaniec śląski, potem burmistrz Radzionkowa i wojewoda śląski. W 1917 roku Józef Myrcik zdał egzamin dojrzałości.

Po zdaniu matury wstąpił na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Wrocławskiego i rozpoczął swoją drogę do kapłaństwa. Niestety wybuch I wojny światowej przerwał studia i młody kleryk został powołany w stopniu podporucznika na front do Francji jako sanitariusz. W bitwie pod Verdun został ciężko ranny i stracił oko. Musiał być operowany na gardło, otrzymał sztuczną rękę, aby mógł mówić. Za swoje zasługi został odznaczony medalem za odwagę. Po zakończeniu wojny wrócił do Wrocławia, żeby kontynuować studia teologiczne. 2 marca 1924 roku z rąk biskupa wrocławskiego Adolfa Bertrama otrzymał święcenia kapłańskie. Zaraz po święceniach, tak jak każdy ksiądz diecezji wrocławskiej, musiał usłyszeć następujące pytanie: „Gdzie chcesz mi służyć, na lewym brzegu (Odry), na prawym, czy u źródeł?” Co oznaczało to pytanie? Na lewym brzegu wystarczała znajomość języka niemieckiego, na prawym należało znać także polski, natomiast u źródeł konieczna była znajomość morawskiego. Dziś nie znamy dokładnego przebiegu rozmowy młodego prezbitera z Boronowa z wrocławskim kardynałem, ale po jego pierwszej placówce należy domniemywać, że udzielił odpowiedzi „na prawym brzegu”.

Pierwszą placówką księdza Myrcika była parafia Matki Bożej Różańcowej w Chropaczowie, dziś dzielnicy Świętochłowic. Podczas pobytu w Chropaczowie zaszła bardzo ważna zmiana, która zaważyła na późniejszych losach Józefa Myrcika, a także wielu kapłanów wrocławskiej diecezji. Otóż 28 października 1925 roku na ziemiach śląskich, które weszły w skład nowopowstałego państwa polskiego, została utworzona nowa diecezja katowicka. Jej pierwszym biskupem został August Hlond – przyszły prymas Polski. Księża znający język polski stanęli przed wyborem: pozostać w diecezji wrocławskiej, albo iść w nieznaną i być załącznikiem przyszłego kleru katowickiego. Ich wybory były różne. Na przykład przyszły biskup opolski – Henryk Grzędzieli, który pochodził z Katowic, postanowił pozostać w diecezji wrocławskiej. Ksiądz Józef Myrcik postanowił, że zostanie kapłanem w nowej diecezji.

Już jako kapłan diecezji katowickiej pełnił posługę wikarego najpierw w parafii św. Józefa w Rudzie Śląskiej, a następnie w parafii św. Piotra

i Pawła w Tarnowskich Górach. W 1931 roku zdał egzamin proboszczowski. W 1935 roku został mianowany administratorem w parafii św. Anny w Pruchnej. 1 stycznia 1935 zmarł niespodziewanie dotychczasowy proboszcz parafii Ferdynand Schubert i właśnie jego zastąpił ksiądz Myrcik. Pruchna jest położona na Śląsku Cieszyńskim, dzisiaj administracyjnie jest wioską w gminie Strumięń, w powiecie cieszyńskim.

Niedługo był ksiądz Józef Myrcik w Pruchnej, bowiem już w marcu 1936 został mianowany administratorem w parafii św. Wawrzyńca w Kochanowicach, w lublinieckim powiecie. Do Kochanowic przybył, podobnie jak do Pruchnej, po śmierci proboszcza Alojzego Kurpasa z nominacji biskupa katowickiego Juliusza Bieńka. Na tej placówce wkrótce został mianowany proboszczem. Była to bardzo rozległa parafia, należały do niej oprócz Kochanowic, Pawelki, Ostrów, Lubockie, Swaciok, Lisów, Tanina, Brasowe, Braszczok, Głąby, Kolonia Lisów, Łęg, osada Ameryka, Łęg, Stasiowe, Niwy, Pustkowie i Turza.

Zaraz po przybyciu dał się poznać jako dobry duszpasterz i gospodarz. W latach 1936 -1939 przeprowadził generalny remont probostwa, założył instalację elektryczną i sanitarną. Cementarz został otoczony siatką, wyremontowano salki katechetyczne. Dbał także o stowarzyszenia przykościelne – stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej, Solidację Mariańską, chór i orkiestrę parafialną. Sam ksiądz Józef Myrcik był członkiem Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, którego rozwój gorąco popierał.

W 1939 roku wybuchła II wojna światowa. Parafia księdza Myrcika znalazła się pod niemiecką okupacją. Działalność wszystkich stowarzyszeń parafialnych została zawieszona. Z parafii zostały zabrane dzwony.

W ostatnich dniach wojny miało miejsce zdarzenie, które pokazało prawdziwe oblicze księdza Myrcika. 16 stycznia 1945 roku zostaje zabity wartownik ochraniający sztab wojsk niemieckich znajdujący się w kochanowickiej szkole. Niemcy postanawiają dokonać odwetu na mieszkańcach wioski. Wtedy ksiądz proboszcz idzie śmiało do sztabu, żeby załagodzić sprawę. Zgłasza się jako zakładnik, żeby nie dopuścić do zamierzonej pacyfikacji wioski. Hitlerowcy widząc jego odwagę dają się przekonać, iż to nie była zorganizowana akcja, tylko pojedynczy strzał. Wypuszczają księdza Myrcika nie czyniąc mu żadnej krzywdy, ani nie dokonując odwetu na wiosce.

Po zakończeniu działań wojennych ksiądz Józef przywraca do działania wszystkie organizacje kościelne, pomaga osieroconym rodzinom, załatwia odzież oraz żywność potrzebne zarówno miejscowym, jak i rodzinom, które przybywają do Kochanowic z centralnej Polski oraz kresów wschodnich. W czasie wojny wiele dzieci nie uczęszczało na katechizm. Ksiądz Myrcik przygotowuje dzieci do I Komunii Świętej w różnych

kategoriach wiekowych. Szczególną troską ksiądz Myrcik otaczał ministrantów i młodzież, z którą spotykał się bardzo często i zapraszał na wspólne spotkania do sałek parafialnych.

Po 1945 roku jego już i tak duża parafia zostaje jeszcze powiększona o Chwostek, Otrzęsie, Oleksiki i Drapacz, z którego już tylko rzut beretem do jego rodzinnego Boronowa.

W 1950 ksiądz Myrcik zakupuje nowe dzwony w odlewni wrocławskiej. Przewieziono je w uroczystej procesji na furmankach ze stacji kolejowej do kościoła. Dzwony zadzwoniły uroczyście po raz pierwszy w uroczystość odpustową ku czci św. Wawrzyńca. Głoszący kazanie ksiądz dziekan Dwucent z Lublińca zaapelował o ofiarę na ich zapłatę. Dzięki ofiarności parafian dzwony spłacono do końca roku.

Niestety okres powojenny obfitował także w przykre zdarzenia. Dwukrotnie nieznanymi sprawcami włamywali się na plebanię i dokonali kradzieży cennych przedmiotów. Proboszcz Myrcik został pobity, a następnie zatrzymany przez organy Urzędu Bezpieczeństwa. Po zatrzymaniu, kilkudniowym pobycie w więzieniu i przesłuchaniu został zwolniony z braku dowodów winy.

Po powrocie z więzienia do parafii ksiądz Józef Myrcik nadal kontynuował prace restauracyjne w parafii. Kościół został wymalowany, wystawiono nowe ławki, dokonano generalnego remontu wieży kościelnej oraz założono ogrzewanie na ropę.

Cały ten czas nie proboszcz Myrcik nie zapominał o pracy z młodzieżą. Prężnie działało kółko teatralne oraz chór parafialny prowadzony przez organistów: organistę Matuska z Kochanowic, a później przez Franciszka Grabolusa z Lubecka.

Proboszcz Myrcik pielęgnował tradycje organizowania pielgrzymek na okoliczne odpusty oraz na Górę Świętej Anny i do Częstochowy na Jasną Górę. (Przypomina to bardzo schemat jaki funkcjonuje po dziś dzień w rodzinnej parafii księdza Myrcika w Boronowie).

Oprócz pracy z młodzieżą drugim charakterystycznym rysem jego duszpasterzowania była posługa w konfesjonale. Proboszcz nie rozpoczął mszy dopóki nie wysłuchał penitentów, nigdy nikogo nie zostawił przy konfesjonale. Wiedział, że czasem przyszli oni z daleka np. z Turzy, ze Stasiowego czy Drapacza.

Ksiądz Józef Myrcik przeszedł na emeryturę 17 sierpnia 1969 roku i przekazał parafię nowemu proboszczowi Józefowi Stachowi. Po przejściu na emeryturę pozostał w Kochanowicach i pomagał nowemu proboszczowi, szczególnie w słuchaniu spowiedzi świętej, niesporach i innych nabożeństwach.

Zmarł 12 października 1973 roku jako proboszcz senior i został pochowany na kochanowickim cmentarzu.

A. Malcher

# Stowarzyszenie **DLA BORONOWA**

serdecznie **ZAPRASZA** na

## **BORONOWSKĄ BIESIADĘ ŚLĄSKĄ**

**27 października (sobota) o godz.18.00**

w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Boronowie

### **Wystąpią:**

Gminny Zespół **BORONOWIANIE**



Zespół kabaretowo-muzyczny „**KAFLIKI**”



Zespół śląsko-góralski **KUZYN MIX**



Prowadzenie **Andrzej Biesiadny**

**Koszt: 40zł od osoby z poczęstunkiem - Bilety do nabycia w Zespole Placówek Oświatowych w Boronowie, ul. Poznańska 2**